Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem*

ROK XVIII. Kraków, dnia 10 sierpnia 1935. Nr. 28.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Jakie papiery państwowe obiegają w Polsce?

Według stanu na dz. 1. I. 1935 r., wypuszczonych było 17 wewnętrznych pożyczek, w tej liczbie znajdują się też 4 pożyczki o już zapadłych terminach płatności.

W grupie pożyczek „aktualnych" mamy następujące:

50%-owa Pożyczka Konwersyjna z 1924 r., przeznaczona na konwersję pożyczek państwowych z lat 1918—1920 oraz niektórych zobowiązań poaustrjackich i pokrycie wkładek oszczędnościowych w P. K. O. z przekazów w walutach pełnowartościowych. Ustawowa granica emisji — zł. 300 miljonnów, wykorzystanie — 293,4 milj., obieg — 182,7 milj. (wykorzystanie i obieg na 1. I. 1935 r.). Okres trwania — 20 lat.

5%-owa Kolejowa Pożyczka Konwersyjna z 1926 r. — na konwersję poaustrjackich pożyczek kolejowych oraz wymianę obligacyj Tow. Kol. Lwów—Czerniowce—Jassy. Granica emisji zł. 50 milj., wykorzystanie zł. 25,9 milj., obieg zł. 22,3 milj. Okres trwania — 40 lat.

5%-wa Państwowa Renta Ziemska serja I z r. 1927 — na cele, przewidziane ustawą o wykonaniu reformy rolnej i na wynagrodzenie za nieruchomości ziemskie, przejęte na rzecz Skarbu Państwa. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., wykorzystanie — 31.5 milj., obieg — 27,9 milj. Okres trwania — 41 lat.

4%-owa Premjowa Pożyczka Inwestycyjna z 1928 roku — na zasilenie ruchu budowlanego, pokrycie kosztów budowy nowych linij komunikacyjnych, kosztów odbudowy i przebudowy już istniejących, wykup 8%-ej państwowej pożyczki konwersyjnej i 80%-ej państwowej pożyczki złotej z 1922 r. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., wykorzystanie 47,5 milj., obieg — 22.8 milj. Okres trwania 10 lat.

3%-owa Premjowa Pożyczka Budowlana serja I. z 1930 r. — na zasilenie funduszów państwowych, przeznaczonych na wzmożenie budowy mieszkań. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., wykorzystanie 50 milj., obieg 50 milj., okres trwania 20 lat.

7%-wa Pożyczka Kolejowa z 1930 r. — na pokrycie należności Tow. Kolei Lwów—Czerniowce—Jassy za przejętą od T-wa Kolei. Granica emisji zł. w zł. z 1927 r. — 8.8 milj., wykorzystanie — 8,z milj., obieg — 8,2 milj. Okres trwania — 26 lat.

4%-wa Premjowa Pożyczka Dolarowa serja III z 1931 r. — na konwersję i wykup abligacyj serji II premjowej Pożyczki Dolarowej oraz na cel kredytu rolnego. Granica amesji — dol. 7.5 milj., wykorzystanie — 6.9 milj., obieg — 6.9 milj. Okres trwania 10 lat.

3%-wa Państwowa Renta Ziemska, serja I z 1932 r. — na cele, przewidziane ustawą o wykonaniu reformy rolnej i na wynagrodzenie za nieruchomości, przejęte na rzecz Skarbu Państwa. Granica emisji — zł. w zł. 50 milj., wykorzystanie — 16.2 milj. obieg — 16.1 milj. Okres trwania — 60 lat.

4%-wa Pożyczka Konwersyjna Kolejowa z 1933 r. — na wymianę 4% nieumorzonych obligacyj b. Tow. Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej. Granica emisji — R. N. 9,1 milj., wykorzystanie — 9,1 milj., obieg — 8,2 milj., okres trwania — 24 lata.

6%-wa Pożyczka Wewnętrzna (Pożyczka Narodowa) z 1934 r. Granica emisji — zł. w zł. 1927 r. 350 milj., wykorzystanie 350 milj. obieg — 350 milj., okres trwania — 10 lat.

5½%-wa Pożyczka Budowlana, serja II z 1934 ro-

Ciąg dalszy na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XVIII. Kraków, dnia 10 sierpnia 1935 Nr. 28.

Cena abonamentu:
Abonament kwartalny 4 zł
„ półroczny 8 zł
„ roczny 16 zł
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67
Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Echa tygodnia.

Znawcom stosunków gdańskich nie przyszło trudno odgadnąć dalszy przebieg wypadków w Gdańsku po dewaluacji guldena w maju b. r. Wiedziano, że na dewaluacji nie skończy się, lecz że lawina wypadków potoczy się daleko poza obręb miejsca, do którego sterowali władcy Wolnego Miasta. Polityka Gdańska nie chciała uznać zwierzchnictwa Rzeczypospolitej, nie chciała podporządkować się traktatom międzynarodowym a także własnym zobowiązaniom wobec Polski. Odrzuciła szlachetnie jej przez rząd polski ofiarowaną pomoc, odrzuciła współpracę z Rzeczpospolitą, mimo, że każde dziecko w Gdańsku wie o tem, że bez współpracy z zapleczem polskiem Gdańsk nie może istnieć ani jeden rok.

Konflikt Gdańska z Rzeczpospolitą zaczął się właściwie w dniu 11 czerwca b. r. W dniu tym, bez porozumienia się z rządem polskim wprowadził senat gdański reglamentację dewizową, poważnie zagrażając polskim interesom gospodarczym, a ponadto sprzeciwiając się gospodarczo-finansowym umowom Gdańska z Polską. Wprowadzenie reglamentacji dewizowej nastąpiło zresztą po odrzuceniu przez Gdańsk finansowej pomocy, ofiarowanej mu przez Rzeczpospolitą po dewaluacji guldena, który mimo spadku kursu o blisko 50 proc. wykazywał tendencję dalszego silnego spadku z powodu paniki publiczności. Dopiero w wyniku konferencji, którą rząd polski, mimo odrzuconej przez Wolne Miasto oferty pomocy, odbył z władzami gdańskiemi, uchylił senat Wolnego Miasta częściowo reglementację dewizową, wprowadzając natomiast w dniu 17 lipca b. r. urząd kontroli dla ruchu dewizowego, w miejsce dawnej centrali dewizowej a równocześnie ustanowił reglamentację handlu zagranicznego co doprowadziło do dalszego uszczuplenia ruchu towarowego z Polską. Rząd polski zareagował na to w pierwszym rzędzie wydaniem zarządzenia, na mocy którego w ruchu kolejowym zarówno towarowym jak i osobowym należy uiszczać należności za przewóz wyłącznie w walucie polskiej. Po tem zarządzeniu nastąpiło dalsze w dniu 18 lipca b. r., na mocy którego odprawa celna wszelkich towarów, nadchodzących do Gdańska z dalszem przeznaczeniem dla Polski, winna być uskuteczniona wyłącznie w polskich urzędach celnych i w walucie polskiej.

Zarządzenia te wypływały z konieczności obrony polskich interesów gospodarczych, zagrożonych awanturniczą polityką senatu gdańskiego. Dewaluacja guldena, jak również reglamentacja dewizowa w Gdańsku doprowadziły bowiem do spadku kursu guldena gdańskiego poniżej parytetu złotego polskiego. Fakt ten wykorzystali gdańscy importerzy w ten sposób, że opłaty celne, obliczane w złotych polskich, uiszczali w zdeprecjonowanych guldenach gdańskich ale po kursie al pari i tą drogą zgarniali wielkie zyski, wynikające z różnicy między oficjalnym a prywatnym kursem guldena gdańskiego. W związku z tem kształtowała się polska taryfa celna, obowiązująca w Gdańsku, o 10 do 15 procent niżej, niż na terytorjum Rzeczypospolitej. Dla importerów gdańskich oznaczało to premję importową, zaś dla polskich kupców dotkliwą stratę. Temu nieznośnemu stanowi rzeczy miało właśnie zaradzić rozporządzenie polskiego ministerstwa skarbu z dnia 18 lipca b. r.

Wszystkie stosowane dotychczas przez rząd polski środki działania nie stanowią zasadniczo żadnych represyj w stosunku do Wolnego Miasta, ale służą jedynie i wyłącznie zabezpieczeniu interesów gospodarczych naszego państwa i naszych obywateli na terenie Wolnego Miasta. Stanowią one nic innego, jak tylko konieczny akt samoobrony gospodarczej Rzeczypospolitej. Jednak senat Wolnego Miasta nie zrozumiał tej konieczności. W dniu 23 lipca b. r. odpowiedział senat Wolnego Miasta notą protestacyjną przeciw temu zarządzeniu ministerstwa skarbu, w której to nocie okre-

śla krok rządu polskiego, jako „obrazę istniejących między Polską a Gdańskiem stosunków prawnych“. Równocześnie senat Wolnego Miasta zakomunikował, że do tego zarządzenia ministerstwa skarbu nie zastosuje się. Gdańska dyrekcja ceł otrzymała od prezydenta senatu Greisera polecenie dokonywania odprawy celnej wszelkich towarów, przychodzących do Gdańska, na dotychczasowych zasadach ignorowania zarządzenia polskiego ministerstwa skarbu. Ten protest Gdańska i wskazówki Greisera zmusiły Rząd Polski do wystosowania do senatu gdańskiego noty, w której, w tonie spokojnym, ale stanowczym, wzywa Rzeczpospolita senat Wolnego Miasta do podporządkowania się zaleceniom ministerstwa skarbu, które w myśl istniejących traktatów międzynarodowych jest zwierzchnikiem Wolnego Miasta w sprawach celnych.

Protest senatu gdańskiego i jego krnąbrność wobec Rzeczypospolitej doprowadziły do ostrego konfliktu gospodarczego między Wolnem Miastem a Polską. Konflikt ten osiągnął swój szczytowy punkt nasilenia w dniu 1 sierpnia b. r., kiedy senat gdański wydał zarządzenie uchylenia granicy celnej dla szeregu towawarów, szczególnie spożywczych, nadchodzących z zagranicy do Gdańska. Zarządzenie to oznacza w praktyce uchylenie granicy celnej w stosunku do Niemiec i zagrożenie dotychczasowemu przywozowi z Polski do Gdańska zboża, węgla i artykułów spożywczych. Realizacja tego zarządzenia, tłumaczonego przez Gdańsk obłudnie brakiem żywności w Wolnem Mieście — mimo, że i tu ofiarował rząd polski dostawę artykułów żywności na kredyt — doprowadziła do całkowitego wyłączenia się Wolnego Miasta z polskiego obszaru celnego. Zrozumiałą jest zatem rzeczą, że ten nowy zamach Gdańska na istniejące traktaty napotkał na zdecydowaną postawę rządu i całego społeczeństwa polskiego. Rząd polski wystosował na ręce senatu gdańskiego ostrą notę protestacyjną, w której zażądał cofnięcia zarządzenia o otwarciu granicy dla dowozu towarów z zagranicy. W myśl statutu Wolnego Miasta jest Gdańsk portem polskim i ma służyć interesom gospodarczym Rzeczypospolitej. Artykuł 104 traktatu wersalskiego zawiera jako pierwszy punkt polsko-gdańskiej konwencji postanowienie, że „Wolne Miasto Gdańsk stanowi jednolity obszar celny z Rzeczpospolitą Polską“. Artykuł 13 konwencji paryskiej stwierdza zupełnie wyraźnie, że „Gdańsk jest położony w obrębie polskich granic celnych i że Polska i Gdańsk stanowią jednolity obszar celny, podporządkowany polskiemu ustawodawstwu celnemu i polskiej taryfie celnej“.

Dopiero na przykładach tych postanowień traktatowych i na przykładzie polityki gdańskiej widać, jak głębokiego naruszenia traktatów dopuścił się senat Wolnego Miasta i jak samowolna jest jego polityka w stosunku do Rzeczypospolitej. Na drodze zarządzeń czysto gospodarczych w ciągu stosunkowo krótkiego czasu obalił senat gdański stosunek prawny Gdańska do Rzeczypospolitej, stosunek, oparty na traktacie wersalskim i na konwencji paryskiej oraz spowodował wyłamanie się Gdańska z polskiego obszaru celnego i wcielenie do niemieckiego obszaru celnego.

Czy cała ta polityka nie jest preludjum do realizacji hasła „Zurück zum Reich“? Pytanie to jest tem prawdopodobniejsze, że w ostatnim czasie można w Gdańsku napotkać nietylko wykroczenia antysemickie, ale i antypolskie. Podczas ostatnich demonstracyj w Gdańsku i w innych miejscowościach Wolnego Miasta nosiły oddziały Sturmabteilungen transparenty nietylko z napisami „Juda verrecke“, ale i z napisami „Heraus mit den Pollaken“, a wreszcie nosiły transparenty, na których granica Wolnego Miasta i Polski namalowana była czerwoną smugą: „Die blutende Grenze“.

Jeżeli na to wszystko wskazujemy, to nie dlatego, abyśmy chcieli zająć się polityczną stroną awantur senatu gdańskiego w stosunku do Polski, ale chcemy zaapelować do rządu polskiego, aby uchronił kupców polskich od szykan narodowo-socjalistycznych awanturników gdańskich i doprowadził zbuntowany senat gdański do porządku.

W Gdańsku brak manufaktury

Firmy polskie nie wysyłają podróżujących z zimowemi kolekcjami.

Naskutek wprowadzenia ograniczeń dewizowych na terenie Wolnego Miasta, zaznaczył się poważny spadek obrotów w szeregu gałęzi handlu wewnętrznego. Szczególnie wielkie trudności przeżywa gdański handel włókienniczy, którego obroty spadły do niebywale niskiego poziomu. Na składach zabrakło szeregu gatunków towarów, pozostały jedynie wyroby, na które niema zapotrzebowania. Wobec dalszego trwania przymusowej gospodarki dewizowej, koła kupieckie obawiają się bardzo poważnych trudności dla szeregu firm.

Obecny stan dozna jeszcze dalszego pogorszenia dla braku kredytu, który został spowodowany również ograniczeniami dewizowemi. W Gdańsku istnieje uzasadniona obawa, że w r. b. zabraknie w zimie wszelkiego rodzaju zimowych wyrobów włókienniczych, konfekcji i innych artykułów, tembardziej, że dotychczas ani jedna z firm polskich, spowodu przymusowej gospodarki dewizowej w Gdańsku, nie wysłała swoich przedstawicieli do W. Miasta, jak to zwykle miało miejsce już z końcem czerwca.

Podobne objawy, bardzo niekorzystne dla ludności

gdańskiej, obserwować można także i w innych pozostałych działach gdańskiego życia gospodarczego.

Jak widać więc, ograniczenia dewizowe dotknęły nietylko handel zagraniczny, lecz i wewnętrzny Wolnego Miasta.

Ograniczenia dewizowe w Gdańsku

POLSKIE TOWARY ZE SKŁADÓW GDAŃSKICH MUSZĄ BYĆ SPRZEDAWANE W GULDENACH.

Organizacja zawodowa przedstawicieli handlowych (Verein Danziger Handelvertreter) wydała do swych członków okólnik, w którym stwierdza, że — naskutek porozumienia między swym kierownikiem a gdańskim komisarzem dewizowym — wszelkie towary pochodzące z gdańskich składów konsygnacyjnych i komisowych, muszą być sprzedawane w walucie gdańskiej.

Następnie okólnik nakłada obowiązek na swych członków, którzy są reprezentantami, firm polskich, aby na koszty podróży do Polski starali się uzyskać od firm, które reprezentują zaliczki na swe prowizje w złotych polskich, które mają być przekazywane nie do Gdańska lecz do banku, znajdującego się w pobliżu granicy gdańskiej na terenie Rzplitej Polskiej.

Należy podkreślić, że okólnik ten ma moc wiążącą dla członków wspomnianej organizacji.

Spłaty zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych

Ogłoszone w d. 26 lipca 1935 r. Rozp. Ministra Opieki Społecznej o ulgach w spłacie zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych (Dz. Ust. Nr. 54. 1935. poz. 353) przewiduje ulgi przez umorzenie (częściowe) tylko zaległych należności b. kas chorych. **Zaległe należności innych instytucyj ubezpieczeń społecznych ulegają jedynie odroczeniu i rozłożeniu na raty, ale nie — umorzeniu.**

I. Należności b. kas chorych. Ustala się należność z tytułu składek wraz z odsetkami na d. 1 lipca 1935 r. Umorzeniu ulega 30 procent tej należności. Umarza się przedewszystkiem odsetki zwłoki po d. 1 lipca 1935. To co pozostaje po umorzeniu nazywa się „saldem".

Zapłatę 40 proc. „salda" odracza się do dnia 30 czerwca 1936 r. pod warunkiem, że do d. 15 lutego 1936 uiszczą wszystkie swoje zobowiązania wobec instytucyj ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 tycznia 1934 r. do d. 31 grudnia 1935, a nadto poczynając od d. 11 kwietnia 1936 nie będą zalegali z opłatą składek za czas od dnia 1 stycznia 1936 r.

Dłużnicy, którzy we właściwym terminie nie uiszczą tych zobowiązań, tracą prawo do dalszego odroczenia i obowiązani są bezzwłocznie uiścić całą o odroczoną część salda w wysokości 40 proc.

Dłużnikom, którzy dopełnią warunków wyżej wymienionych rozkłada się płatność części salda (40 proc.) na cztery równe raty półroczne, z których pierwsza płatna będzie 1 października 1936 r., druga — 1 kwietnia 1937 r., trzecia — 1 października 1937 r., czwarta — 1 kwietnia 1938 r. Nieuiszczenie w terminie wyznaczonym jednej raty powoduje utratę prawa dalszej ratalnej spłaty i natychmiastową wymagalność raty nieuiszczonej w terminie oraz raz pozostałych.

Zapłatę pozostałej części salda w wysokości 60 proc. odracza się z tem, że do dnia 15 stycznia 1938 r. może ona ulec umorzeniu na warunkach następujących:

1) dłużnikom, którzy zobowiązania swe wobec instytucji ubezpieczeń społecznych z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r. uiszczą przed dniem 1 października 1935 r. — umorzy się 10 proc. salda;

2) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1) przypadające za czas od dnia 1 stycznia



1934 r. do dnia 31 grudnia 1935 r., uiszczą przed dniem 16 lutego 1936 r. umorzy się 20 proc. salda;

3) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1), przypadające za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1936 r., uiszczą przed dniem 16 lutego 1937 r. umorzy się 15 proc. salda;

4) dłużnikom, którzy zobowiązania wymienione w pkt. 1), przypadające za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1937 r., uiszczą przed dniem 16 stycznia 1938 r. — umorzy się 15 proc. salda.

Wobec dłużników, którzy przed dn. 1 października 1935 r. nie uiścili wszelkich zobowiązań z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r., umorzenie, przewidziane w pkt. 1) mimo to będzie stosowane, jeżeli dłużnicy ci udowodnią, że wpłaty dokonane przez nich do ubezpieczalni społecznych w czasie od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 30 września 1935 r. co najmniej dorównują w sumie należnościom z tytułu ubezpieczeń społecznych, które przypadały do zapłaty w okresie od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 marca 1935 r.

Dłużnicy, którzy przestali zatrudniać pracowników, albo zamknęli zakład pracy, będą korzystali z umorzeń, jeżeli we wskazanych terminach uiszczą każdorazowo co najmniej 10 proc. salda oraz będą odpowiadali pozostałym warunkom, w przepisach tych określonym.

Od zadłużenia na saldzie pobiera się odsetki zwłoki tylko wówczas, gdy zadłużenie stanie się w myśl przepisów rozporządzenia niniejszego natychmiast wymagalne z powodu niedotrzymania przez dłużnika warunków, określonych w rozporządzeniu albo gdy zadłużenie nie zostanie całkowicie spłacone do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Tytułem odsetek zwłoki pobiera się od kwot, przypadających do zapłaty, 6 proc. w stosunku rocznym, licząc od dnia 1 lipca 1935 r. do końca miesiąca kalendarzowego, poprzedzającego spłatę zadłużenia.

Prócz ulg, przewidzianych w przepisach poprzedzających, dłużnikom, którzy w okresie do dnia 30 czerwca 1936 r. będą uskuteczniali wpłaty na poczet zaległości objętych saldem, a nie zalegają z opłatą składek ubezpieczeniowych, przypadających z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas po dniu 1 stycznia 1934 r., każda wpłata będzie zaliczona w stosunku 200 proc. wpłaty, jeżeli zostanie uskuteczniona w czasie do dnia 31 marca 1936 r., i w stosunku 150 proc. wpłaty, jeżeli zostanie uskuteczniona w czasie od dnia 1 kwietnia do dnia 30 czerwca 1936 r.

Niezależnie od przepisu ust. 11) wszyscy dłużnicy mogą do dnia 31-go grudnia 1936 r. spłacić zadłużenie objęte saldem w stosunku - do 1.25.

II. NALEŻNOŚCI INSTYTUCYJ UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH POZA B. KASAMI CHORYCH.
ZUPU, Zakł. Ubezp. od wypadków.

Przez zaległe należności rozumie się ustalone na d. 1 lipca 1935 zadłużenie z tytułu składek ubezpieczeniowych, odsetek i grzywien do dn. 31 grudnia 1933 roku.

Spłatę tego zadłużenia odracza się do dnia 15 lutego 1936 r., oraz obniża się o połowę odsetki zwłoki, należne po dzień 1 lipca 1935 r. (co jednak nie dotyczy kwot odsetek już obniżonych do 6 proc. lub 4 i pół procent w myśl ustawy z d. 15. 3. 1934 o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych).

Celem ustalenia kwoty odsetek zwłoki, należnych po dzień 1 lipca 1935 r., wszelkie wpłaty na poczet zaległych należności, uskutecznione w czasie od dnia

9 kwietnia 1934 r. do dnia 1 lipca 1935 r. zaliczone zostaną na pokrycie odsetek zwłoki dopiero po pokryciu innych zaległych należności.

Po upływie terminu odroczenia spłata zaległych należności zostanie rozłożona: 1) w równych ratach na okres 3 lat, licząc od dnia 15 lutego 1936 r., jeżeli dłużnik nie udzieli odpowiedniego zabezpieczenia a uiścił jednak zobowiązania z tytułu ubezpieczeń społecznych za czas od dnia 1 stycznia 1934 r. do dnia 31 grudnia 1935 r.: 2) na okres do 9 lat, licząc od dnia 15 lutego 1936 r., jeżeli dłużnik udzieli odpowiedniego zabezpieczenia.

Rozłożenie spłaty zaległych należności nastąpi na wniosek zainteresowanego dłużnika, zgłoszony do dnia 1 stycznia 1936 r. za pośrednictwem właściwej ubezpieczalni społecznej. Na obszarze Górnego Śląska dłużnik zgłasza wniosek bezpośrednio do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w Chorzowie.

Czynności związane z udzieleniem zabezpieczenia powinny być dopełnione przed dniem 15 lutego 1936 r.

Przez odpowiednie zabezpieczenie należy rozumieć pupilarne zabezpieczenie hipoteczne w myśl art. 2 pkt. 2 i art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 15 lutego 1928 r. o sposobie lokowania funduszów przez osoby prawa publicznego, fundacje i osoby niewłasnowolne oraz o sposobie lokowania kaucyj, składanych z tytułu obowiązku publicznego (Dz. U. R. P. Nr. 17. poz. 141). Dla ustalenia wartości szacunkowej nieruchomości miarodajny jest w zasadzie protokuł (zaświadczenie), sporządzony (e) nie wcześniej jak na półtora roku przed zgłoszeniem wniosku przez biegłych sądowych, urzędy lub banki państwowe, instytucje kredytu długoterminowego, bądź wreszcie przez rzeczoznawców przez nią wskazanych. Treść wpisu hipotecznego ustala zainteresowana instytucja ubezpieczeń społecznych.

Zainteresowana instytucja ubezpieczeniowa może przyjąć również i inne zabezpieczenie, jeżeli uzna je za odpowiednie.

Od zaległych należności, objętych rozdziałem niniejszym pobiera się odsetki zwłoki, począwszy od dnia 1 lipca 1935 r. w następującej wysokości:

1)w razie udzielenia przez dłużnika odpowiedniego zabezpieczenia — 4 i pół proc. w stosunku rocznym; 2) w innych przypadkach — 6 proc. w stosunku rocznym.

Właściwa instytucja ubezpieczeń społecznych może dla gospodarstw i przedsiębiorstw rolnych i leśnych zniżyć na wniosek dłużnika wysokość odsetek zwłoki do 4 i pół proc. w stosunku rocznym.

Dłużnik nie ma prawa do korzystania z odroczenia, a także z rozłożenia na spłaty zaległych należności, bądź też prawo to traci: 1) jeżeli nastąpiła likwidacja zakładu pracy lub jeżeli powstanie uzasadniona obawa, że zakład pracy ulegnie likwidacji przed upływem 6 miesięcy; 2) jeżeli zalega z opłatą wymagalnej raty dłużej niż 3 miesiące.

Instytucje ubezpieczeń społecznych mogą zezwolić na częściową lub całkowitą spłatę zadłużenia: papierami procentowemi przez przelew wierzytelności, przeniesienie prawa własności do nieruchomości, przez spłatę towarami, zapomocą wykonania robót lub w inny sposób.

Wszystkim zaległym składkom i opłatom, których opłatę unormowano rozporządzeniem niniejszem, przysługują do czasu całkowitego ich uiszczenia, przywileje, przyznane składkom i opłatom na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych w postępowaniu egzekucyjnem i upadłościowem.

Dotychczasowe układy w sprawie spłaty zaległych należności, objętych rozporządzeniem niniejszem, ulegną zmianie, na wniosek zainteresowanego, o tyle, o ile są mniej korzystne dla dłużników.

Wejście w życie rozporządzenia niniejszego samo przez się nie uchyla zobowiązań, wypływających z udzielonych instytucjom ubezpieczeń społecznych przez dłużników weksli, czeków i t. p. oraz nie unieważnia dokonanych na rzecz instytucyj przelewów

wierzytelności. Kwoty stąd wpływające będą jednak na wniosek dłużnika przeznaczone na spłatę bieżących zobowiązań.

Powyższe przepisy dotyczą zaległości powstałych za czas do dn. 31 grudnia 1933 r. na rzecz b. Z. U. P. U., b. Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków we Lwowie, b. Zakładu Ubezpieczeń od wypadków w Królewskiej Hucie, b. Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w rolnictwie w Poznaniu, b. Bractwa Górniczego w Krakowie i Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu.

Sprawy podatkowe.

Odwołania od wymiaru podatkowego.

W związku z aktualnym terminem dla wnoszenia odwołań od wymiarów podatkowych, podajemy na liczne zapytania czytelników raz jeszcze najważniejsze w tym przedmiocie postanowienia Ordynacji Podatkowej.

Termin do wnoszenia odwołań wynosi 30 dni od daty doręczenia nakazu płatniczego. Przed upływem terminu do wniesienia odwołania władze skarbowe są zobowiązane do udzielenia zgłaszającym się płatnikom lub ich pełnomocnikom ustnych informacyj o podstawach wymiaru. Uzasadnienie wymiaru na piśmie władze skarbowe udzielają na pisemną prośbę płatnika na jego koszt w terminie 7-miu dni od dnia wniesienia prośby. Podanie płatnika o uzasadnienie wymiaru na piśmie podlega opłacie stemplowej w wysokości 3 zł. Ponadto podlegają opłacie stemplowej odpisy protokołów, zawierających zeznania świadków i opinję biegłych w wysokości dwóch zł. od każdej strony pełnej lub zaczętej.

Wniesienie prośby o wydanie uzasadnienia wymiaru przerywa bieg terminu odwoławczego do dnia, w którym uzasadnienie zostało doręczone.

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku zapłacenia podatku w przepisanym terminie, ani też prawa władzy do ściągnięcia wymierzonego podatku. Płatnik może jednak prosić o odroczenie należności podatkowej.

Odwołanie powinno zawierać imię, nazwisko i adres osoby odwołującej się, wskazania pod jakim względem uważa się orzeczenie za nieprawidłowe i żąda jego zmiany, wskazanie konkretnych zarzutów przeciwko ustaleniom władzy wymiarowej, wskazanie środków dowodowych, które dają możność stwierdzenia prawdziwości przytoczonych w odwołaniu twierdzeń — wreszcie podpis płatnika lub jego zastępcy. Odwołanie składa się na piśmie za pośrednictwem tej władzy, która orzeczenie wydała. Na poparcie twierdzeń odwołania, płatnicy mogą składać wszelkie dowody pisemne, powoływać na koszt własny świadków i biegłych, celem stwierdzenia ściśle określonych okoliczności oraz przedstawiać do przejrzenia księgi handlowe, gospodarcze, zapiski, dokumenty, korespondencje i t. d. Gdy płatnik wyrazi życzenie złożenia ustnych wyjaśnień w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów, winien być zawiadomiony o terminie rozpoznania odwołania przynajmniej na 7 dni przed posiedzeniem komisji lub sekcji odwoławczej pod warunkiem, że przy wniesieniu odwołania uiścił opłatę w wysokości pół procent od kwoty spornego podatku, jednak niemniej, niż 2 zł. i nie więcej, niż 50 zł. W razie całkowitego lub częściowego uwzględnienia odwołania, opłata podlega zwrotowi. Podstawą obliczenia opłaty za wezwanie stanowi sporna kwota zasadniczego podatku bez dodatków państwowych i samorządowych. Odwołanie może być cofnięte pisemnie lub ustnie przez oświadczenie do protokołu.

Odwołanie wniesione po terminie bez uzasadnienia opóźnienia, władza wymiarowa pozostawia bez rozpatrzenia, zawiadamiając o tem płatnika. Jeżeli jednak płatnik w odwołaniu uzasadni przyczyny wniesienia odwołania po terminie, a wniesienie odwołania nastąpiło przed upływem dni 7-miu od ustania przeszkody, władza skarbowa może uznać, że przekroczenie terminu nastąpiło z ważnych i unieuchronnych przyczyn.

KRYZYSOWY DODATEK DO PODATKU DOCHODOWEGO.

W Dzienniku Ustaw Nr 45 z dnia 28 czerwca t.r. pod poz. 311, ukazało się obwieszczenie Ministra Skarbu w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o kryzysowym podatku do państwowego podatku dochodów.

W myśl tej ustawy nadzwyczajny dodatek do państwowego podatku dochodowego wynosi od dochodów:

1) ustalonych dla wymiaru podatku dochodowego według działu I. ustawy przy dochodzie rocznym:

ponad	1.500 —	3.600 zł	— 0.5 proc.	
„	3.600 —	10.000 zł	— 1	„
„	10.000 —	36.000 zł	— 2	„
„	46.000 —	60.000 zł	— 2.5	„
„	60.000 —	160.000 zł	— 3	„
„	160.000		— 4	„ doch.

2) Opodatkowanych według działu II ustawy o

państwowym podatku dochodowym przy wynagrodzeniu rocznym:

ponad	2.500 —	3.600 zł —	0.5	proc.
„	3.600 —	6.400 zł —	1	„
„	6.400 —	10.000 zł —	2	„
„	10.000 —	24.000 zł —	3	„
„	24.000 —	36.000 zł —	4	„
„	36.000 —	60.000 zł —	5	„
„	60.000 —	80.000 zł —	6	„
„	80.000 —	104.000 zł —	7	„
„	104.000 —	144.000 zł —	8	„
„	144.000 —	184.000 zł —	9	„
„	184.000 —	200.000 zł —	10	„
„	200.000 —	220.000 zł —	11	„
„	220.000 —	250.000 zł —	12	„
„	250.000	—	13	„ doch.

wypłaconego wynagrodzenia.

Obliczenia i pobór nadzwyczajnego dodatku uskuecznia się jednocześnie z obliczeniem i poborem właściwego podatku dochodowego.

Od dochodów, od których pobiera się nadzwyczajny dodatek nie pobiera się 15 proc. dodatku, opłaconego w myśl ustawy o poborze 10 proc. podatku do opłat stemplowych i podatków pośrednich oraz 15 procent dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowych i od darowizn.

Ustanowiony dla związków samorządowych udział wpływach z państwowego podatku dochodowego nie służy tym związkom, o ile chodzi o wpływ z nadzwyczajnego dodatku. Ustawa niniejsza weszła już w życie.

OBROTY PODLEGAJĄCE SCALONEMU PODATKOWI.

W związku z postanowieniami § 5 ust. 3 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 13 kwietnia 1935 r. w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotów piwem, napojami winnemi, wódkami gatunkowemi, octem, kwasem octowym i drożdżami (Dz. U. R. P. Nr 31, poz 230) Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w przedsiębiorstwach sprzedaży, prowadzących prawidłowe księgi handlowe, obroty ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, winny być, poczynając od dnia 1-go maja 1935 r. wyodrębnione w księgach, a odnośne zapisy odpowiednio udokumentowane (np. specjalnemi kasowemi bloczkami sprzedaży, dziennemi wykazami poszczególnych utargów, rachunkami, korespondencją i t. p.).

O ile w księgach handlowych nie są wykazywane odrębnie obroty ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem, wówczas przedsiębiorstwa sprzedaży obowiązane są po upływie każdego roku kalendarzowego w terminie składania zeznań sporządzić szczegółowe wykazy obrotóy ze sprzedaży artykułów objętych scalonym podatkiem. Wykzay te winny być udokumentowane w sposób wyżej wskazany.

USTALANIE PODSTAW WYMIARU PODATKU DOCHODOWEGO.

W związku z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 18 czerwca 1935 r. L. D. V 22098/I/35 [1]) w sprawie ustalania wymiaru podatku dochodowego na 1935 rok — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z 25 lipca lipca 1935 r. L. D. V. 25283/I/35 wyjaśniło, że zawarty w tym okólniku zakaz podwyższania dla celów wymiaru podatku dochodowego prawomocnych obrotów, ustalonych przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu, nie dotyczy tych wypadków, gdy ustalony obrót nie obejmuje sprzedaży artykułów, opłacających scalony podatek przemysłowy. Obrót temi artykułami, ustalony indywidualnie dla każdego płatnika w sposób, wskazany w paragrafie 248 i nast. instrukcji podatkowej, podlega uwzględnieniu przy obliczaniu na podstawie norm dochodu podatkowego z przedsiębiorstw handlowych.

ZWOLNIENIE TRANSAKCYJ GIEŁDOWYCH MĄKĄ ZIEMNIACZANĄ OD PODATKU OBROTOWEGO.

Ministerstwo Skarbu wyjaśniło okólnikiem z dnia 11 lipca b. r. L. D. V. 21094/4/35, iż transakcje giełdowe mąką ziemniaczaną korzystają z ulg w podat-

ku przemysłowym od obrotu w trybie okólnika z dnia 9 marca 1932 r. L. D. V. 3212/4/32 (Zbiór Okólników Ministerstwa Skarbu z r. 1933, st. 122, poz. 116).

Powyższe transakcje kupna-sprzedaży, dokonywane mąką ziemniaczaną na krajowych giełdach zbożowo-towarowych, winny być udowodnione prawidłowemi księgami handlowemi i kartami umów giełdowych, spisanemi przez przysięgłych maklerów giełdowych.

Komisja dla ustalania zwyczajów handlowych Izby Przemysłowo - Handlowej we Lwowie wydała ostatnio następujące orzeczenia:

Kronika.

ULGI W SPŁACIE ZALEGŁOŚCI UBEZPIECZENIOWYCH.

W najbliższym czasie ukaże się broszura o umorzeniu i ulgach w spłacie zaległości składkowych w instytucjach ubezpieczeń społecznych, zawierające ostatnie rozporządzenia i okólniki oraz **wyjaśnienia i wskazówki praktyczne dla płatników**, w opracowaniu

adw. Józefa Jerzego Hertza
i **adw. Zygmunta Kopankiewicza.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

IMPORT TOWARÓW SEZONOWYCH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie zawiadamia firmy tut. okręgu, że w związku z częstemi wypadkami niewykupienia przez importerów pozwoleń przywozowych na towary sezonowe, zarządziła Centralna Komisja Przywozowa w Warszawie, aby importerzy wymieniali w podanach termin, do którego przywóz danego towaru jest dla nich aktualny.

IMPORT TOWARÓW Z BRAZYLJI.

Izba przemysłowo - handlowa w Krakowie zawiadamia firmy zainteresowane w imporcie towarów z Brazylji, że z dniem 1 października b. r. pozwolenia na przywóz tych towarów wydawane będą z zastrzeżeniem, że przy odprawie celnej importerzy winni przedłożyć świadectwa pochodzenia, wystawione wyłącznie w Brazylji.

WYDAWANIE POZWOLEŃ PRZYWOZU.

Dotychczasowa praktyka wydawania pozwoleń przywozu ulegnie zmianie od 15 października. Mianowicie poczynając od tego terminu pozwolenia będą ważne wyłącznie na jedną odprawę celną. Aby umożliwić importerowi sprowadzanie towaru partjami przewiduje się wprowadzenie wydawania pozwoleń w kilku odcinkach. Importer w chwili składania podania o przywóz zaznacza w ilu odcinkach pozwolenie ma mu być wystawione i podaje ilości jakie każdorazowo chce sprowadzać.

Importerzy mają możność żądać wydania pozwolenia przywozu według nowego systemu już obecnie. Ułatwi to przejście z systemu dotychczasowego na nowy i umożliwi firmom importerskim obznajmienie się i przystosowanie do nowych warunków korzystania z pozwoleń przywozu.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ.

Onegdaj zmarł w Krakowie bł. p. **Jakób Eichenbaum**, długoletni członek Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, Nestor kupiectwa krakowskiego. Zmarły pozostawił po sobie opinję prawego kupca, uczciwego człowieka i przykładnego obywatela. Zgon Jego wywołał powszechny żal i współczucie dla osieroconej Rodziny.

Pozostałej Rodzinie wyraża serdeczne współczucie

Wydział Krak. Stow. Kupców.

ku, na zasilenie funduszów państwowych, przeznaczonych na wzmożenie budowy mieszkań. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., wykorzystanie — 35,4 milj. obieg — 35,4 milj. Okres trwania 30 lat.

5½%-wa Państwowa Renta Wieczysta, serja I z 1934 r. — na lokowanie funduszów rezerwowych instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz funduszów osób prawa publicznego, wskazanych przez ministra skarbu. Granica emisji — zł. 50 milj., wykorzystanie zł. 15 milj., obieg — zł. 15 milj.

3%-wa Premjowa Pożyczka Inwestycyjna z 1935 roku — na rozbudowę sieci komunikacyjnej, doboty wodne i popieranie ruchu budowlanego raz inne instytucje gospodarcze o znaczeniu ogólno-państwowem oraz na częściową spłatę i konwersję innych tytułów długu wewnętrznego Skarbu Państwa. Okres trwania — 50 lat.

Grupę pożyczek o zapadłym już terminie płatności tworzą następujące pożyczki:

10-wa Pożyczka Kolejowa, serja I z 1924 r. — na inwestycje kolejowe. Granica emisji — franków złotych 100 milj., wykorzystanie — 48.2 milj, obieg 1.3 milj. Okres trwania — 10 lat.

5%-wa Pożyczka Kolejowa Dolarowa, serja I. z 1924 r. — na naprawę Skarbu Państwa i przeprowadzenie reformy walutowej. Granica emisji — dol. 5 milj., wykorzystanie — 3.2 milj., obieg — 0.003 milj. Okres trwania — 2 lata.

8%-wa Pożyczka Konwersyjna z 1925 r. — na konwersję 8% państwowej pożyczki złotej z 1922 r. Granica emisji — zł. w zł. z 1924 r. 11.6 milj., wykorzystanie — 11.6 milj., obieg — 0.2 milj. Okres trwania — do dnia 1. X. 1927 r.

5%-wa Premjowa Pożyczka Dolarowa, serja II 1926 r. — na wymianę serji I Premjowej Pożyczki Dolarowej z 1924 r. i zasilenie zapasów kasowych, celem wycofania z obiegu części biletów zdawkowych. Granica emisji — dol. 5 milj., wykorzystanie — 5.0 milj., obieg — 0.017 milj. Okres trwania — 5 lat.

„...by Paweł nie zarobił, a Gaweł miał minimum egzystencji“

oto motyw przewodni systemu koncesyjnego.

W artykule p. t. „Koncesje“ czytamy w „Gospodarce Narodowej“:

„Polska ustawa przemysłowa, która opiera się na t. zw. przemyśle wolnym, zna również instytucję koncesyj i koncesjonowania. Koncesja, będąc wyjątkiem od reguły, która stanowi dozwolone każdemu i podlegające jedynie zgłoszeniu (zarejstrowaniu) wykonywanie przemysłu wytwarzającego, handlowego lub usługowego, koncesja rozumiana jest jako szczególne uprawnienie, przysługujące osobom czy instytucjom po uzyskaniu od władzy publicznej nietylko zatwierdzenia ich przedsiębiorstwa, lecz przedewszystkiem wyraźnej delegacji.

Źródłem, a raczej podstawową przyczyną istnienia systemu koncesyjnego jest presumpcja, że interes państwowy i bezpieczeństwo publiczne wymagają pewnych ograniczeń co do wyboru i sposobu prowadzenia przemysłu. „Nawet w krajach owianych duchem liberalizmu — czytamy w komentarzu do polskiej ustawy przemysłowej — i stojących wysoko pod względem swobód konstytucyjnych są niektóre rodzaje przemysłu objęte systemem koncesyjnym“. W Szwajcarji system ten dotyczy zakładów lombardowych (to samo we Włoszech, Niemczech i Anglji), handlu wyrobami ze złota i srebra, handlu starzyzną (to samo we Francji), wyrobu zapałek, przemysłu przewozowego, czynności przewodników i posłańców i t. d.; Włochy znają koncesjonawanie przemysłu gospodnio-hotelarskiego i szynkarskiego (jak w Anglji i Niemczech), wyrobu i sprzedaży środków wybuchowych (jak w Anglji) i zakładów kąpielowych; Francja poddaje koncesjonowanui handel środkami leczniczemi i pośrednictwo pracy; Anglja koncesjonuje handel starem żelastwem, wyrób chemikaljów i nawozów sztucznych oraz kominiarstwo. — Największą pasję w stosowaniu systemu koncesyjnego wykazała jednak przedwojenna Austrja, gdzie zgórą 40 rodzajów przemysłu, handlu i usług wymagało koncesji; koncesjonowano przemysł prasowy czyli drukarnie, litografje itp. oraz księgarnie, antykwarnie i czytelnie, handel bronią, amunicją i materjałami wybuchowemi, zakłady kąpielowe, wyrób i sprzedaż sztucznego wina i sztucznych wód mineralnych, sprzedaż trunków, instalacje wodociągowe, przemysł budowlany, handel starzyzną, zakłady pogrzebowe, biura informacyjne o stosunkach kredytowych i t. d.

Nasze ustawodawstwo szczęśliwie nie wkroczyło na tory prawodawstwa austrjackiego, unikając przesadnej, policyjnej gorliwości, jaka cechowała to drugie. Polska ustawa przemysłowa wprowadziła pierwotnie (w 1927 r.) 13 rodzajów przemysłu, handlu i usług, wymagających koncesjonowania, w 1934 r. zaś nowela dorzuciła jeszcze 3 rodzaje i skreśliła 1 (zakłady zastawnicze, gdyż opiekuje się niemi ustawa bankowa). Pierwotne projekty, aby systemem koncesyjnym uszczęśliwić jadłodajnie, kawiarnie i herbaciarnie nie zostały przyjęte jeszcze w 1927 r. Natomiast nowela z roku 1934 wprowadziła zmianę nader zasadniczą, dając Radzie Ministrów prawo każdorazowego, w miarę potrzeby, rozszerzania listy przemysłów koncesjonowanych.

Co jest istotą, co jest uzasadnieniem koncesjonowania — i to, podkreślmy, koncesjonowania z punktu widzenia prawa przemysłowego, jeżeli to ostatnie uznamy za jedną z najważniejszych form potrzeb i tendencyj gospodarczych?... — Istotę polskiego (i obecego) systemu koncesyjnego stanowi t. zw. interes publiczny i konieczność zapewnienia jego obrony. Nie każdemu państwo powierza wyrób i sprzedaż statków powietrznych, wyrób kwasu azotowego lub syntetycznych barwników organicznych. Wzgląd na bezpieczeństwo państwa, moment obrony kraju wysuwa się tu na plan pierwszy i wypełnia bez reszty plany pozostałe. Podobnie ma się sprawa z koncesjonowaniem t. zw. wywiadowni kredytów, gdzie chodzi przedeszystkiem o zapobieżenie akcji obcego wywiadu gospodarczego. Kiedyindziej znów interes publiczny rozumiany jest zupełnie po „cywilnemu“: mamy tutaj na myśli bezpieczeństwo ogniowe (stąd koncesjonowanie kominiarzy), bezpieczeństwo sanitarne (handel starzyzną, przemysł rakarski) i bezpieczeństwo mienia (hotele itp., biura podróży, biura windykacyjne, sale licytacyjne, zakładanie instalacyj wodociągowych, gazowych i t. p. oraz przemysł tragarzy).

Ale — zapyta czytelnik — gdzie są względy ekonomiczne? Przecież poza grupą przemysłowców, gdzie przemawia motyw ochrony mienia (i to pojęty pod kątem jednoskowym, a nie zbiorowym), wszystkie inne przemysły poddano systemowi koncesyjnemu z przyczyn całkowicie pozagospodarczych. A zatem ustawa przemysłowa, ustawa gospodarcza nie służy interesom gospodarczym — i to jeszcze w takim stanie rzeczy, kiedy szereg innych ustaw załatwia na własną rękę problem koncesyjny. Czy to wspomniane prawo bankowe, czy to ustawa o filmach, czy też rozporządzenie o koncesjonowaniu wyrobu, naprawy i sprzedaży narzędzi mierniczych — wszędzie mamy do czynienia z koncesjami, ale pomyślanemi nie pod kątem gospodarczym.

I dlatego dzisiaj słowo koncesja posiada charakter niemal wyłącznie policyjny, co nie wyklucza, że skutki koncesji są również, o ile nie przedewszystkiem, socjalne i ekonomiczne. Ale to nie obchodzi używających i nadużywających systemu koncesyjnego. Ledwo wprowadzono w życie koncesjonowanie taksówek (pod pozorem walki z nadmierną konkurencją), a już przemyśliwa o koncesjonowaniu... dorożek konnych. Nie wystarczył obowiązek (dotychczas, coprawda, tylko na papierze) uzyskania koncesyj przez tragarzy, dąży się jeszcze do narzucenia tego obowiązku informatorom i przewodnikom turystycznym. Tu i ówdzie mówi się o konieczności koncesjonowania zawodu fotografów, a o koncesjach dla budowniczych, majstrów i przedsiębiorców budowlanych (jak to miało miejsce w Austrji) już się nie mówi, lecz — krzyczy. Przez furtkę znowelizowanego art. 12 ustawy przemysłowej usiłuje się teraz wepchnąć każdy przemysł (zwłaszcza usługowy), z którym ta czy inna władza administracyjna ma te czy inne kłopoty.

Najciekawsze (a może najgorsze) jest to, że do postulatów, jak mówimy, o tle czysto administracyjno-policyjnem, doczepia się motywację gospodarczą. Jej Leitmotiv'em jest chęć uregulowania podziału dochodu społecznego w taki sposób, by Paweł nie zarobił, a Gaweł miał zapewnione minimum egzystencji. W praktyce tendencja ta prowadzi do sytuacji monopolistycznej, przyczem kryterjum doboru również nie jest gospodarcze, lecz wszelkie inne“.

Jak się przedstawia przyrost ludności w Polsce
na tle europejskiem?

Główny Urząd Statystyczny opracował zestawienie, dotyczące ruchu naturalnego ludności w wielu krajach w ostatnim kwartale ub. r.

W okresie tym zanotowano w Polsce 220.914 urodzeń żywych, w Anglji wraz z Walją 142.644, w Czechosłowacji 64.043, we Francji 150.198, w Holandji 41.763, w Niemczech 304.669, na Węgrzech 44.324, we Włoszech 235.524.

Przeciętnie na 1000 mieszkańców przypada urodzeń żywych: w Polsce 26.3, we Włoszech 21.1, w Holandji i na Węgrzech po 19.9, w Niemczech 18.6, w Czechosłowacji 16.8, we Francji 15.1, w Anglji 14.

W tym samym czasie zanotowano w Polsce 122.917 zgonów, w Anglji wraz z Walją 114.341, w Czechosłowacji 48.809, we Francji 153.473, w Holandji 17.040, w Niemczech 181.744, na Węgrzech 32.927, we Włoszech 135.224. Przeciętnie na 1000 mieszkańców przypada na Węgrzech 14.8 zgonów, w Polsce 14.6, we Francji 14.5, we Włoszech 12.7, w Czechosłowacji 12.8, w Anglji 11.2, w Niemczech 11.1, oraz w Holandji 7.9.

Przyrost naturalny wynosił w Polsce 97.997 osób, w Anglji wraz z Walją 28.293, w Czechosłowacji 15.224, we Francji 7.724, w Holandji 24.723, w Niemczech 122.925, na Węgrzech 11.395 i we Włoszech 100.300 osób.

Przeciętnie na 1000 mieszkańców przyrost naturalny w Holandji wynosił 12, w Polsce 11.7, we Włoszech 9.4, w Niemczech 7.5, na Węgrzech 5.1, w Czechosłowacji 4, w Anglji 1.8, oraz we Francji 0.6.

Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. Samuel Kurzman
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12.